

Sygn. akt III Ca 852/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Hupa – Dębska (spr.)

Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Artur Żymełka

Protokolant Aneta Puślecka

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2016 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 7 marca 2016 r., sygn. akt I C 1257/13

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki kosztami postępowania odwoławczego.**

SSO Artur Żymełka SSO Magdalena Hupa – Dębska SSO Leszek Dąbek

Sygn. akt III Ca 852/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 sierpnia 2013 r. D. P. domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 2.850 zł tytułem odszkodowania (150 zł rehabilitacja, 2.700 zł koszty opieki) z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz z kosztami procesu. Podała, że dnia 3 czerwca 2012 r. doznała wypadku – na skutek poślizgnięcia się na mokrej posadzce w holu P. Handlowego Arena w G. upadła i doznała złamania szyjki kości udowej oraz licznych stłuczeń. Odpowiedzialność pozwanej powódka wywodziła z faktu, iż jest ona podmiotem, na którym spoczywa obowiązek utrzymania czystości w obiekcie.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Przyznała, że zajmuje się utrzymaniem czystości w P. Handlowym Arena w G., jednak jej pracownikom nie zgłoszono zdarzenia opisanego w pozwie. Podniosła, że nie dopuściła się zaniedbania w zakresie wykonywania swoich obowiązków, a w świetle przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego z zakresu ortopedii wskazywała, że roszczenia powódki są wygórowane. W ocenie pozwanej sprawowanie opieki nad powódką przez rodzinę nie może być uznane za obciążenie wykraczające poza zwykłe funkcjonowanie rodziny, rodzące uprawnienie do odszkodowania.

Zaskarżonym wyrokiem z 7 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwoty 15.000 zł i 150 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty (pkt 1 i 2), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 3), kosztami postępowania obciążył strony po połowie i z tego tytułu zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.508,50 zł (pkt 4), a także nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowemu w Gliwicach: od pozwanego kwotę 629,45 zł (pkt 5) oraz od powódki kwotę 629,45 zł z zasądzonych w punkcie pierwszym i drugim wyroku roszczenia (pkt 6).

Orzeczenie to zapadło przy ustaleniu, że powódka dnia 3 czerwca 2012 r. poślizgnęła się na rozlanym na posadzce płynie w P. Handlowym Arena w G., przy czym miejsce zdarzenia nie było oznakowane i brak było informacji, że podłoga jest śliska. Po wypadku udzielono powódce pomocy medycznej w szpitalu, rozpoznając złamanie szyjki kości udowej lewej bez przemieszczenia. Dnia 5 czerwca 2012 r. powódka była operowana i do 13 czerwca 2012 r. przebywała w szpitalu, gdzie uczono ją poruszania się o kulach. Po opuszczeniu szpitala była poddawana rehabilitacji, ponosząc jej koszt w wysokości 150 zł. Do września 2012 r. poruszała się o dwóch kulach, a następnie - do Świąt Bożego Narodzenia w 2012 r. - o jednej kuli. W marcu 2013r. trzy tygodnie przebywała w ośrodku rehabilitacyjnym. Na skutek zdarzenia u powódki doszło do uszczerbku na zdrowiu rzędu 5 %.

Sąd Rejonowy ustalił, że po opuszczeniu szpitala powódka wymagała pomocy osób trzecich w codziennej egzystencji, pomocy tej udzielały jej córka, matka oraz dwóch synów. Powódka nie kwalifikowała się w okresie rekonwalescencji do uzyskania refundowanej pielęgniarstwa długoterminowego. Poruszała się o kulach i nie była w pełni unieruchomiona. Sama opieka miała jedynie charakter wspomagający, by nie utrudnić powódce procesu powrotu do pełnej aktywności. Powódka wymagała pomocy osób trzecich przez łącznie 4 godziny dziennie w okresie około 10 tygodni po zabiegu, a w pozostałym okresie leczenia - do grudnia 2012 r. - wymagała tej pomocy przez łącznie 2 godziny dziennie.

Nadto ustalił Sąd, że w dacie zdarzenia za utrzymanie czystości w P. Handlowym Arena w G. odpowiadała pozwana, będąca podmiotem profesjonalnym w zakresie usług tego rodzaju. Pismem z dnia 29 kwietnia 2013 r. powódka domagała się od pozwanej zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł i odszkodowania w kwocie 2.850 zł. Pozwana odmówiła wypłaty.

Ustalenia te Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o wskazane dowody z dokumentów, zeznań świadka J. P. i powódki, a także opinii biegłych ortopedy traumatologa oraz z zakresu pielęgniarstwa.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne powództwo zostało uznane za częściowo uzasadnione w świetle art. 415 k.c. w związku z art. 429 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c.

Wskazał Sąd, że pozwana jako profesjonalista była obowiązana do utrzymania czystości

w P. Handlowym Arena w G. i dla uwolnienia się od odpowiedzialności za skutki wypadku powódki, spowodowanego zaleganiem na posadzce cieczy, powinna zaoferować dowody, że doszło jedynie do nieszczęśliwego wypadku, mimo prawidłowego utrzymywania czystości posadzki przez pozwaną. Tymczasem pozwana nie przedstawiła żadnych wniosków dowodowych na okoliczność regularnego sprzątnięcia posadzki w dniu zdarzenia, na tyle częstego, że nie można byłoby jej skutecznie postawić zarzutu braku należytej reakcji na niebezpieczną nieczystość posadzki. Skoro zatem bezpośrednią przyczyną wypadku było poślizgnięcie się na rozlanej cieczy, której pozwana nie usunęła, przyczyną zdarzenia było niedochowanie przez pozwaną należytej staranności. Tym samym uszkodzenia ciała powódki pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zaniedbaniem pozwanej.

Uznając roszczenie za usprawiedliwione co do zasady wskazał Sąd motywy, które doprowadziły go do ustalenia adekwatnej do rozmiaru krzywdy sumy zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł. Wobec wykazania przez powódkę poniesionych kosztów rehabilitacji w kwocie 150 zł, roszczenie odszkodowawcze w tym zakresie uznała za zasadne. Doszedł natomiast do przekonania o bezzasadności roszczenia o zapłatę kwoty 2.700 zł tytułem odszkodowania w zakresie kosztów opieki nad powódką wskazując, że z zebranego materiału dowodowego nie wynika aby powódka

koszty takie poniosła. Najbliżsi nie uzyskali od powódki wynagrodzenia świadczoną pomoc, która – w przekonaniu Sądu – nie była na tyle znaczna, by dezorganizowała życie członków rodziny nie przekraczała rozsądnej miary wynikającej z obowiązków względem członków rodziny w zakresie wzajemnego wsparcia.

Orzeczenie o odsetkach oparł Sąd na przepisie art. 481 k.c., a o kosztach orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z wynikiem procesu, który powódka wygrała mniej więcej w połowie, a także na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka zaskarżając go w punkcie 3, co do kwoty 2.700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2013 r. oraz w punktach 4,5 i 6

w całości, wnosząc o jego zmianę w zaskarżonej części przez zasądzenie na jej rzecz od pozwanej łącznie kwoty 17.850 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2013 r. oraz kosztów procesu za obie instancje, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania. Podniosła zarzuty naruszenia: - art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa i przyjęcie, że pomoc jaką powódka uzyskała od najbliższych nie przekraczała rozsądnej miary wynikającej z obowiązków względem członków rodziny w zakresie niesienia pomocy; - art. 444 § 1 k.c. polegające na jego błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu przez przyjęcie, że powódce nie przysługuje odszkodowanie z tytułu sprawowania nad nią opieki przez najbliższych członków jej rodziny.

Powódka argumentowała, że wymagała przez 10 tygodni po zabiegu opieki w ilości 4 h dziennie, a później - od 23 sierpnia 2012 r. do grudnia 2012 r. - w ilości 2 h dziennie. Opiekę tę sprawowało jej troje dzieci. O ile dzieliły się obowiązkami w zakresie pomocy w dotarciu powódki do placówek medycznych i rehabilitacyjnych, to pomoc w zakresie iniekcji, opatrunków i pomocy przy myciu świadczyć mogła jedynie córka powódki, która musiała zaplanować swój czas w taki sposób, by móc codziennie odwiedzić matkę. Zdaniem apelującej nie sposób zatem uznać, że konieczność opieki nad matką nie dezorganizowała życia członków rodziny powódki. Powódka wskazała też na orzeczenia, w tym Sądu Najwyższego, z którymi zaskarżone orzeczenie pozostaje w rażącej sprzeczności. Wywodziła, że przepis art. 444 § 1 k.c. przewiduje obowiązek wyrównania szkody majątkowej również w zakresie kosztów opieki sprawowanej przez osoby bliskie, przy czym przyznanie odszkodowania nie jest uzależnione od wykazania, że powódka rzeczywiście wydatkowała żadaną kwotę na koszty opieki. Nadto podkreśliła, że zgodnie z wycenieniem biegłej koszt profesjonalnej opieki wyniósłby 3.336,44 zł.

Pozwana w odpowiedzi na apelację domagała się jej oddalenia i zasądzenia na jej rzecz od powódki kosztów postępowania odwoławczego wywodząc, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy,

a podniesione w apelacji zarzuty chybione. Wskazała, że konieczność opieki nad powódką nie spowodowała dezorganizacji życia członków jej rodziny, a powódka domagając się zasądzenia odszkodowania winna udowodnić, że rzeczywiście poniosła koszty związane ze sprawowaniem nad nią opieki.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew jej zarzutom, ustalenia faktyczne poczynione zostały przez Sąd Rejonowy prawidłowo, w oparciu o zaoferowany przez strony, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, toteż Sąd Okręgowy ustalenia te podziela i przyjmuje za własne.

Wskazując na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. skutkujące sprzecznością poczynionych ustaleń ze zgromadzonym materiałem dowodowym, apelująca nie zdołała przedstawić argumentów, które pozwoliłyby uznać ten zarzut za uzasadniony. Podkreślić trzeba, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, ewentualnie wymogom

prawa procesowego regulującym postępowanie dowodowe. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ta, której sąd dokonał. Powódka nie wskazała w istocie, na czym polegać miało uchybienie Sądu Rejonowego przy dokonaniu oceny materiału dowodowego i nie przeprowadziła wyводу podważającego logikę tej oceny dokonanej przez Sąd. Ograniczyła się jedynie do wskazania, że ustalenia Sądu są sprzeczne z opinią biegłej z zakresu pielęgniarstwa, a pomoc członków rodziny powódki, wbrew temu co przyjął Sąd, przekraczała rozsądną miarę – tym samym faktycznie powódka zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszeń wskazanych

w apelacji. Sąd ten poczynił ustalenia co do skali świadczonej powódce przez najbliższych opieki na podstawie opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa, zgodnie z jej treścią. Jako najwyższy biegły, samodzielnie musiał Sąd dokonać oceny, czy w realiach sprawy skala ta przemawiała za uwzględnieniem roszczenia i biegła nie mogła Sądu w tym zastąpić. Ponieważ ostatecznie doszedł Sąd Rejonowy do przekonania o bezzasadności roszczenia w zakresie kosztów opieki, opinia ta okazała się nieprzydatna w części, w jakiej szacowała koszt opieki świadczonej przez podmioty profesjonalne.

Nie zdołała apelująca przedstawić argumentów obalających dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę, w wyniku której uznał, że pomoc świadczona powódce przez dzieci przekraczała ponad rozsądną miarę obowiązki członków rodziny niesienia sobie wzajemnej pomocy. Również zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, jakoby fakt sprawowania opieki nad powódką trwale wpłynął na pogorszenie jakości życia najbliższych powódki, a zwłaszcza jej córki J. P., która w swych zeznaniach nie wskazywała na okoliczności mogące świadczyć o dezorganizacji jej życia, bądź dyskomforcie. Wbrew wywodom apelacji, córka powódki nie musiała planować czasu na codzienne odwiedziny matki, skoro – co zostało przyznane na rozprawie apelacyjnej 20 grudnia 2016 r. - J. P. stale zamieszkiwała z matką jeszcze przed wypadkiem. Świadczone przez nią pomoc nie miała też charakteru mocno obciążającego i ograniczała się do nieskomplikowanych i niezbyt absorbujących czynności, takich jak podanie zastrzyków, zmiana opatrunków czy pomocy przy myciu. Nie sposób zatem skali zaangażowania córki powódki porównywać do obciążenia przy świadczeniu tego rodzaju opieki przez osobę trzecią, dojeżdżającą, co również ma niewątpliwie wpływ na zakres poświęconego przez osobę trzecią czasu oraz ponoszonych przez nią kosztów poza wynagrodzeniem za samą usługę, ustalonych w opinii biegłej, a których córka powódki nie ponosiła. W sytuacji wspólnego zamieszkiwania i przy braku wykazania negatywnego wpływu na życie bliskich powódki, udzielenie jej pomocy w niekwestionowanym i prawidłowo ustalonym zakresie, nie pociągnęło za sobą kosztów osobowych bądź materialnych wymagających wyrównania przez pozwaną odpowiedzialną co do zasady za naprawienie szkody, co prawidłowo stwierdził Sąd Rejonowy. W objętym apelacją zakresie nie doszło zatem do uszczerbku, toteż roszczenie o jego wyrównanie nie mogło być uwzględnione na podstawie art. 444 § 1 k.c.

Nie ma też racji skarżąca powołując się na jednolitość praktyki orzeczniczej w zakresie wykładni art. 444 § 1 zdanie 1 k.c. Zgodnie z jego treścią, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

W doktrynie prezentowane są poglądy, że pojęcie wszelkich kosztów obejmuje wszelkie celowe i konieczne koszty, jakie poniesiono wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, przy czym podkreśla się, że obowiązek zwrotu dotyczy jedynie wydatków, które faktycznie zostały poniesione, a niewystarczające jest obiektywne wykazanie potrzeb (w tym tonie A. Rzetecka-Gil, za wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006 r., I ACa 1131/05, LEX nr 194522, „Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania-część ogólna”, el. LEX; J. Gudowski, G. Bieniek [w:] J. Gudowski (red.), „Kodeks cywilny. Komentarz. Księga Trzecia. Zobowiązania”, Warszawa 2013; A. Olejniczak [w:] A. Kidyba (red.), „Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – cz. ogólna”, Warszawa 2014 i inni). Wynika to z faktu, że odszkodowanie jest związane

z uszczerbkiem w majątku, a nie uszczerbkiem na zdrowiu.

Przyjmuje się też, że pojęcie kosztów jest możliwie szerokie – zawierają się w nim również koszty jakie ponosi osoba trzecia, związane z opieką nad poszkodowanym. Wskazuje się, że roszczenie odszkodowawcze przysługuje,

kiedy to członek rodziny musiał zrezygnować z pracy zawodowej. Odszkodowanie w takim razie winno odpowiadać utraconemu zarobkowi, z tym wyjątkiem, że w sytuacji, gdy opiekę mogła sprawować również osoba trzecia, to wynagrodzenia nie może przekraczać kwoty wynagrodzenia, jakie przysługuje tej osobie (tak A. Rzeteczka-Gil, „Kodeks cywilny...”, el. LEX; J. Gudowski, G. Bieniek [w:] J. Gudowski (red.), „Kodeks cywilny. Komentarz. Księga Trzecia. Zobowiązania”, Warszawa 2013, A. Olejniczak [w:] A. Kidyba (red.), „Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – cz. ogólna”, Warszawa 2014 i inni).

Powyższe odpowiada wykładni językowej wskazanego wyżej przepisu i ma charakter dominujący i szeroko podzielany przez orzecznictwo, w tym Sąd Najwyższy. Tytułem przykładu można wskazać na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 r. (II CR 365/73). Orzeczenie to zostało wydane przy ustaleniu, że żona, która opiekowała się poszkodowanym była zmuszona zrezygnować z pracy zawodowej, aby opiekę tę sprawować. W ocenie Sądu Najwyższego okoliczność, kto sprawuje opiekę była obojętna – bowiem niewątpliwie żona poniosła straty, a poszkodowany wymagał opieki ze strony osób trzecich. Sąd Najwyższy zauważył wówczas, że odszkodowanie przysługuje w wypadku, gdy żona zrezygnuje z pracy i jego wysokość odpowiada poniesionej stracie, jest jednak nie większa niż wysokość wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania czynności opiekuńczych. W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2007 r. (II CSK 474/06). Poszkodowany domagał się zwrotu utraconych przez jego żonę dochodów, co wynikało

z konieczności sprawowania opieki nad nim. Ferując wskazany wyrok Sąd Najwyższy podzielił pogląd wyrażony we wcześniej wskazanym orzeczeniu.

Z kolei Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 26 września 2014 r. (V ACa 480/14, LEX nr 1551946), oddalił żądanie zasądzenia odszkodowania w sytuacji, gdy koszty opieki nad powodem nie zostały rzeczywiście poniesione. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że norma art. 444 § 1 k.c. nie dotyczy żądania wyrównania nieponiesionych kosztów opieki sprawowanej przed zgłoszeniem wniosku o ich pokrycie. Równocześnie uznał Sąd, że brak jest przesłanek dla zasądzenia renty za zamknięty okres czasu z uwagi na zwiększone potrzeby uprawnionego.

Spotykane są też orzeczenia zasądające odszkodowanie pomimo, że koszty opieki nie zostały faktycznie poniesione. W tym tonie wypowiedział się m. in. Sąd Apelacyjny w Krakowie,

w wyroku z 20 października 2015 r. (I ACa 911/15, LEX nr 1954625). Również Sąd Apelacyjny

w K., w wyroku z 11 lutego 2016 r. (V ACa 526/15, LEX nr 1997501) uznał powództwo za zasadne mimo niewykazania, że koszty opieki zostały rzeczywiście poniesione. Odszkodowanie przy braku wykazania faktycznego poniesienia kosztów opieki było również zasądzone m. in. przez Sąd Apelacyjny w Łodzi (wyrok z dnia 27 lutego 2013 r., I ACa 1199/12, LEX nr 1289504), Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z 13 czerwca 2014 r., I ACa 44/14m LEX nr 1493908, wyrok z 16 lutego 2016 r., VI ACa 863/15, LEX nr 2034108), Sąd Apelacyjny w Lublinie (wyrok z 24 października 2012 r., I ACa 456/12) oraz Sąd Apelacyjny w Rzeszowie (wyrok z dnia 23 maja 2013 r., I ACa 140/13, LEX nr 1356689). Orzeczenia te zapadły jednak przy założeniu, że pomoc, jaka była świadczona poszkodowanemu odbiegała od tej, jaka była świadczona zwykle, a nadto przypominała ona pomoc, jaką poszkodowanemu winny świadczyć osoby trzecie, zajmujące się opieką nad chorymi.

Wbrew twierdzeniom apelującej, wykładnia art. 444 § 1 zdanie 1 k.c. w orzecznictwie

i doktrynie nie jest jednolita. Nadto należy mieć na uwadze, że poszczególne rozstrzygnięcia zawsze zapadają w oparciu stan faktyczny konkretnej sprawy, zatem nie można odnosić się do nich bezrefleksyjnie.

Jak już wyżej wskazano, w realiach niniejszej sprawy nie zaktualizowały się przesłanki do zastosowania art. 444 § 1 zdanie 1 k.c., niezależnie od tego, jaki sposób wykładni tej normy przyjąć, toteż oddalenie powództwa o zapłatę kwoty 2.700 zł było uzasadnione.

***Dlatego bezzasadną apelację powódki oddalono stosownie do art. 385 k.p.c.***

***O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu 102 k.p.c. nie obciążając nimi powódki pomimo oddalenia jej apelacji. Stosując odstępstwo od podstawowej zasady decydującej o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu w oparciu o przesłankę odpowiedzialności za jego wynik, wynikającą z art. 98 kpc, miał Sąd na uwadze, że do kręgu okoliczności szczególnych można zaliczyć również fakty leżące poza procesem, a związane***

***z opisaną wyżej niejednorodną wykładnią mających zastosowanie norm, co mogło zrodzić***

***w powódce przekonanie o zasadności jej roszczenia. W zestawieniu z charakterem sprawy, mającej swe źródło w wypadku, jakiemu uległa powódka doznając określonych cierpień, również zasady współżycia społecznego przemawiają za uznaniem, że zachodzą okoliczności na tyle szczególne, iż usprawiedliwiają zastosowanie wobec powódki dobrodziejstwa z art. 102 k.p.c.***

SSO Artur Żymełka SSO Magdalena Hupa-Dębska SSO Leszek Dąbek